

Istebnianki kontynuują czarną serię

Data publikacji: 16.10.2018 9:15

Piłkarki UKKS Istebna, w minioną sobotę, mierzyły się z jedną z czołowych drużyn II ligi (grupa śląska) - ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski. Niestety, podopieczne Marcina Pudalika nie sprawiły niespodzianki i wciąż pozostają w grupie spadkowej.



arch. klubu

Istebnianki wygrały w 4. kolejce z Błotnicą Strzelecką (2:0). Jednak w kolejnych czterech meczach nie zdołały wywalczyć punktu. Po drodze przegrały między innymi z Jaskólkami (1:3), z którymi mierzyły się w ubiegłym sezonie, w niższej klasie rozgrywkowej. Ostatnim rywalem UKKS-u okazał się Gorzów Wielkopolski. Gorzowianki wygrały wcześniej trzy mecze i w Istebnej przedłużyły tę serię do czterech spotkań, wygrywając 5:3.

- Nasza drużyna jest aktualnie w przebudowie. Po odejściu z drużyny kilku podstawowych zawodniczek, szanse na grę dostają nasze juniorki, które z meczu na mecz coraz lepiej sobie radzą. Nie załamujemy głowy. Dalej walczymy. Mecz z Gorzowem pokazał, że grać potrafimy. Jednak potrzebujemy czasu, aż to wszystko zacznie lepiej funkcjonować – podsumował Marcin Pudalik, na oficjalnym profilu klubu.

Beniaminek II ligi zajmuje obecnie przedostatnie miejsce, z dorobkiem trzech punktów. Istebnianki kolejne spotkanie rozegrają w najbliższą sobotę i z góry należy zaznaczyć, że nie będzie z gatunku łatwych i przyjemnych. Czekają je spotkanie w Wodzisławiu Śląskim z wiceliderem, który na własnym boisku jeszcze nie stracił punktów.

Andrzej Poncza